



S A Z E J A W A R S Z A W S K A

W SOBOTĘ DNIA 4. SIERPNIA ROKU 1787.

Z Warszawy dnia 4. Sierpnia. Xiążę Jmć Karol Radziwiłł, Woiewoda Wileński, iaki w tych czasach w swoim Nieświżu sprawił Pogrzeb dla swey Macochy Anny z Mycielskich Xiężney Radziwiłłowej Woiewodziny Wileńskiej, Hetmanowej W. Lit: y dla Brata swego młodszego z teyże Xiężney urodzonego, Xiążęcia Hieronima Radziwiłła Podkomorzego W. X. Litewskiego; osobne przy dzisieyszey Gazecie damy opisanie. Lubośmy już przywykli do tak wielkich y tak częstych Domu tego wspaniałości, każdy atoli nad terażnieyszą słusznie z zadumieniem zastanowić się musi; która i Cudzoziemskich Panow tamże przytomnych w wielkie zadziwienie wprawia.

Od granic Tureckich d. 1. Lipca. Basza d. Scutari Mahmud podzielił swoje woysko na 3. korpusy. Każde korpus wynosi 20,000. ludzi. Wspomnionego woyska Dywizya jedna z Turkami potyczkę odprawiła, przy ktorey 700. ostatnich na placu legło. Tą klęską roziumienia Turcy, odparli Mahmuda woysko do Fortecy nazad, y ie w oblężeniu tam trzymają. Wszakże brat Mahmuda, z całą armią swoją spieszy już na odsiecz.

Z Aleppo dnia 5. Maia. Morowe powietrze trwa tu bez przerwania, tudzież głód y woyna obywatelow z swoim Gubernatorem, złączone z klęską przorzeczoną, naszego niebezpieczeństwa dopełniają.

Z Londynu dnia 10. Lipca. General Elliot, jako dzisiejsza Gazeta Nadworna głosi, otrzymał Order Kawalerski *de Bad*. Tytuł jego właściwy jest Lord *Heathfield*, Baron *Heathfield de Gibraltar*. Król Jmć dał mu pozwolenie, dla wielkich jego zasług, zażywania *Gibraltar*-skiego herbu.

Jedna z dzisiejszych wieczornych donosi Gazet, że po przybyciu dnia wczorajszego kuryera z *Hagi*, zgromadzona była Gabinetowa Rada, 4. godz: trwająca. Po ktorej odprawionej, rozmaitych kuryerów do *Srlandyi*, *Holandyi*, *Francyi*, *Hiszpanii*, y *Rossyi* wyprawiono. Wiadomość, że 12,000. wojska *Francuskiego* ściagać się ma pod *Giwet*, powodem była do złożenia Rady wzmiankowanej.

Podług ostatnich wiadomości z *Filadelfii*, General *Washington* przybył tam jako Delegowany od *Stanu Virginii* na wielką konwencyą *Federalną*, która d. 19. Maia miała się tam odprawić. Obywatele na spotkanie wyszli przeciwko niemu z *Miasta*, y przyjęli go z radością wielką, szczerze uszanowanie ku osobie jego dowodząc. Rozumieją tu, że on wszelkim odmianom Oryginalnych Konfedereracyi Artykułow, ułożonych d. 9. Lipca 1778. a 1. Marca 1781. ratyfikowanych, sprzeciwić się zechce.

Z *Wiednia* d. 7. Lipca. Pod-Leytnant Graf *de Pergen*, przy Reymencie *Chevaux-legers*, syn Regencyi Prezydenta w *Nizszej Austrii*, od

Cesarza Jmci wysłany kuryerem został do Imperatorowej *Rossyjskiej*, będący w drodze na powrot do swojej Stolicy, aby imieniem Cesarzkim podziękowanie złożył Monarchini, za honory y attencyą Cesarzowi Jmci w czasie bawienia się swego w *Chersonie* okazaną. Monarchini wspomnionego kawalera udarowała kosztownym pierścieniem brylantowym, który on swojej tu listoz przesłał.

Obadwa Sekretarze Gabinetowi *d'Anton* y *de Knecht*, każdy od Cesarza Jmci z przyczyny drogi do *Chersonu* odprawionej, w podarunku otrzymał 200. *Dukatów*; *J. Pan de Brambilla* 100. *Dukatów*; każdy z dwóch kucharzów Cesarzkich w prezencie wziął 70. *Dukatów*, z *Leyblokaiów* y *staennych* każdy 60. *Dukatów*.

Z *Nowego-Torku* d. 6. Czerwca. Wiadomy *Shais*, w *Prowincyi Massachusettsbay* znowu się zjawił. Zebrał on już znowu sobie partyę od więcej niż 800. ludzi. Rozmaite także zabiera y uwozi osoby przywiązane do Kongresu, tym umyślem, aby w jego ręku zakładem były swych Partyzantów, którzy w areście siedzą u Kongresu y dekretu śmierci za *Rebellią* swoją oczekują, chcąc w przypadku ukarania swoich nad tamtymi *Represaliów* użyć.

General *Washington* w *Filadelfii* iednomyślnie Prezydentem nominowany został Zgromadzenia tego,

które Akta konfederacyi ma rewidować.

Z Paryża dnia 13. Lipca. Maątek po zmarłym Xiążęciu de *Soubise*, jest barzo znaczny. Oprócz wiele kosztownych meblow, zostawił on pieniędzy w gotowiznie Million 900.000. *Liwoiw*. Wszystkie sprzęty jego y dobra nieruchomości, do 30. Millionow są otaxowane.

Słychać, że tuteyszy Cesarzsko-Królewski Posel Graf de *Mercy*, upominał się już (w przypadku, gdyby burzenie się w *Niderlandzio Austryackim* skutki jakie za sobą pociągnęło) o 24.000. woyska, które należ Dwor, na mocy Traktatu zawartego, dać powinien.

Z Londynu dnia 15. Lipca. Rosterki w *Holandyi*, większą coraz attencyą sprawują u nas. Zawczora z *Hagi* przybiegł kurjer od naszego tamecznego Posła, y listy od niego przywiezione powodem były do długiej barzo nayznacznieyszych Ministrów Stanu konferencyi, która do ośmiu trwając godzin, aż do wczorayszego dnia godziny 3. po połunocy przeciągnęła się. Po konferencyi odprawionej, wysłano zaraz kurjera z listami do *Hagi* y do *Berlina*, z ordynansem, gdyby pocztowego statku nie zastał w gotowości do wyścia, aby natychmiast szalupą Królewską do *Brill* (a nie do *Helvoetflus*) popłynął. Rozkaz takż od Generalnego Pocztmajstra do *Hawrich* jest posłany, ażeby: 1. extraordinaryjne statki poczto-

we, które od *Tamizy* już ruszyły, zawsze tam, podczas zakłócenia w *Holandyi*, były na pogotowiu, dla transportowania listow y kurjerow.

W *Bury* w *Lankastershire*, d. 5. tego miesiąca zebrała się znaczna spektatorów liczba do dużego murowanego gumna dla przysłuchania się Komedyi, która tam od pewney Komedyantow z Miasta do Miasta ciągnących bandy, być miała udawana. Mury stare galeryami opatrzone y wszystko tam tak urządzone, że to miejsce dość miało podobieństwa do Teatrum. Zaczęto grać komedyę, która po trzecim Akcie na prawdziwą Tragedyą zamieniła się. Poboczne starych murów ściany obaliły się, y dach zapadł, a komedyanci, którzy na swoim Teatrze żadney niedoznali szkody, jednym razem uyrzeli przed sobą ruinę straszną y wielkie zamieszanie. Do 300. ludzi leżało, razem z zapadłymi murami y galeryami pomieszanymi. Szczęściu zaraz na miejscu zabito się, a 40. do 50. tak zostało skaleczonych, że wielu z nich dla swoich ran y złamanych lub zgruchotanych członkow, w wielkim barzo niebezpieczeństwie życia nadyje się.

Z *Wyspy Madera* dochodzi nas wiadomość, że dwa nakształt *Fregaty* budowane statki około 35. do 40. harmat niósące, w tamecznych okolicach na morzu rozbiłają. Okrety te, właściwey bandery nie mają żadney; a ludzie okrętowi,

których może być do 300. zwy-
czajem *Marokańskim* są odziani. Do-
myślają się, że Szełowie ich, być
muszą delinkwenci zbiegli z wyspy
Tercera, którzy podobnych sobie
(to jest stek ze wszystkich Naro-
dów) dobrawszy kolegów, pomo-
rzu rozbiłają. Obywatele z *Madera*
y wysp *Kanaryjskich*, profili u Dworu
Portugałskiego o sukurs, przeci-
wko tym rozbojnikom, którzy iak
się tylko kupiecki okręt pokazuje,
zaraz napadły nań, do szczętu ra-
biają.

Z Hagi dnia 17. Lipca. Dziś Sta-
ny *Holandyi* znowu były zgroma-
dzone. Ułożyły one iuż w sobo-
tę odpowiedź na Memoryał od *Pru-
skiego* Posła im podany. Odpowiedź
ta ma być dokładna barzo, y w li-
ście pisanym do Krola Jmci *Pruskie-
go* zawarta, przyczyny oraz tam
są wyrażone, dla których zdało się
Stanom *Holandyi*, przy okoliczno-
ściach terażniejszych, rzeczą całę
niewygodną y arcy niebezpieczną,
gdyby *Xieźna d'Orange* niespodzia-
nie całę, w tey Prowincyi była się
pokazała. List ten w sobotę jeszcze,
to jest d. 14. był oddany Posłowi
Pruskiemu, który go umyślnym ku-
ryerem do *Berlina* przesłał. Kopia
listu rzeczonego do Dworu *Wersal-
skiego* takż jest posłana.

Z Wiednia dnia 9. Lipca. Dziś o
godzinie 5. ranney, w Koszarach
Artyleryi, pod prezydencją Gene-
rał-Majora *Genay*, w obecności in-
nych do wojskowego Sądu wcho-

dzących Sędziów, przeczytany zo-
stał od JP. *Aalen* Audytora drugie-
go Reymentu Artyleryi. Dekret w
sprawie areztantów, Pułkownika
Legisfeld, y innych Oficjalistów
Prowiantowych, *Leopolda* Barona
de Lassolai, Karola Barona *de Lassolai*,
Ettingen, *Sonenfeld*, *Polster*, y *Gün-
ther*. Mocą Dekretu tego, Pułko-
wnik *Legisfeld Ettingen*, y *Sonnen-
feld*, z infamią są skasowani. Pier-
wszy jest zkazany, aby przez 3.
dni na haniebnym stał Teatrum, po-
tym, aby ciągnął statki przez lat 2.
Drugi, aby takż przez 3. dni na
haniebnym stał Teatrum, potym
przez lat 2. chędożył ulice. Trzeci
zkazany jest na iednoroczny mały
areszt w koszarach. Baronowie *Leo-
pold* y *Karol Lassolai*, degradowani
z Stanu Rycerskiego, pierwszy do
iednorocznego, a drugi do iedno-
miesięcznego wielkiego areztu, de-
kretowani zostali; *Polstera* zaś y
Günthera, z areztu uwolniono y pu-
szczono wolno. Na *Legisfeldzie* y
Ettingerze, dziś Dekretu exekucya
zaczęła się. Obadwa stali ieden przy
drugim na Teatrum od godz: 11. do
12. z tablicami. Na tablicy pierwsze-
go ten był napis: *Cesarzkiego Skarbu
oszukiwacz*. Na drugiego zaś: *Zaprze-
niewierzenie się y wydanie sekretow flu-
żby; tudzież za przyjęcie podarunkow
od szukających służby*. Exekucya ta,
przy nadzwyczajnym ludu kon-
kursie odprawiła się.

Dnia 3. Lipca Roku, 1787.

Xiąże *Radziwiłł* Woiewoda *Wileński* w przeszłym Roku 1786. w Miesiącu Wrześniu, utraciłszy Brata swego rodzonego Xcia Jegomości Hieronima Podkomorzego *Litewskiego*, dla krótkiego przed Seymem zesłtym czaśu, Pogrzeb Onego do Roku odłożył; oraz, mając takżo niepogrzebioną ielcze podczas Rewolucyi Kraiowych zesłtą Matkę zmarłego, a swoją Macochę, Xieżną Jeymość z *Mycielkich Radziwiłłową* Woiewodzina *Wileńską* Hetmanową W. W. X. *Litt*; postanowił i Tey wraz z Synem żałobną w przyzwoitey wspa niałości odprawić Ceremonią.

Gdy nadszedł czas do tych Pogrzebow oznaczony, po licznym zaproszonych Gości, tak z okolicznych Woiewodztw, iako też i z Samey Stolicy zgrómadzeniu, już świeckich, już wznaczney liczbie Duchowieństwa utriusq; *Ritús*; po przybyciu też z *Warszawy* JX. *Nunciusza Apostolskiego*, Xcia *Masalskiego* Biskupa *Wileń*; JX. *Turskiego*, Biskupa *Łuckiego*, (których licznym z Harmat biciem witał Xiąże Gospodarz, i każdego z osobna uprzeymie z ukontentowaniem przyjmował, zatrudniając się sam rozporządzeniem dla tychże wszelkicy wygody; były bowiem dla wszystkich wyznaczone przyzwoite Apartamenta, a dla JX. *Nunciusza* Pokoie zwane *Królewskimi*, mające prospekt na *Blonie*, gdzie był ulokowany Oboz Milicyi Xiążęcia z 3000. Ludzi złożony, co miły JX. *Nunciuszowi* i przytomnym z ninu sprawiało widok:) zamiar twoy wykonać przedsię wziął.

Dzień 20. *Czerwca* był wyznaczony do rozpoczęcia tey Ceremonij; gdy więc ten nadszedł, Xiąże Woiewoda *Wileński*, zupełne uczyniłszy do tego Aktu przygotowanie, wyjechał z Familiją o mil 2. od *Nieswiża* do *Użanki*, tam bowiem sprowadzone naprzod z *Dreżna*, a potym z *Wielkicy Półskicy* Xieżney Jey Mości złożone było do czaśu Ciało.

Zaczęty zatym był Kondukt i prowadzono Ciało rzeczoney Xieżney, w Asystencyi i porządku następującym. Nayprzod: *Maszerowała* stokonna Chorażgięw Towarzystwa; za nią wielkie mnóstwo włościan; daley 800. Strzelcow z Jarzęcemi Pochodniami; Duchowieństwa *Ritús Greci* od 500. Osob; Zakonnikow, iako to JJ. XX. *Bernardyrow*, *Dominikanow*, *Franciszkanow*, *Karmelitow*, *Bazylianow*, i

Benedyktynow do 400. Osob, wszyscy z Jarzęcemi Świeceami; po nich następowały Cechy z kilku Miast Xiążęcych zgromadzone; za tymi iechał konno JPan *Kamiński* Koniuszcy Xiążęcy w Akfamidney Karmazynowey Kapie, na dzielnym pod taką Kapą Koniu, od dwóch Masztalerzy równie przybranych prowadzonym. Za nim szedł Karawan ośmio konny, cały Akfamidem Karmazynowym suto galonami i frezlami złotem szamerowanym pokryty; a na tym wysoko stała Truna bogato obita, około której czterech było ludzi w kapy akfamidne przybranych. Konie w wozie, Masztalerze przy koniach idący, Stangret i Forys, oraz 24. ludzi około woż otaczający dla niesienia długo za Wozem ciągnącego się akfamitu czyli całunu, wszyscy w akfamidne przybrane byli kapy. Za Ciałem szedł Xiąże Woiewoda i Familia w grubą przybrana żałobę; oraz 200. ludzi z Pochodniami w żałobę ubranych.

Gdy w takowym porządku szła ku Miastu *Processya*, zatrzymała się przed Bramo około Namiotu, gdzie JX. *Nunciusz* wespół *cum Collegio Episcopali & cum Clero* do 200. Osob, *Pontificaliter* przybrany oczekiwał. Po odprawionym Nabożeństwie i mianey Exorcie w tym miejscu, pomnożył asystencyą JX. *Nunciusz* z ośmio przytomnemi Biskupami i z kilka Katedr: Prałatami.

Szła potem daley przez Przedmieście Illuminowane i Miasto ta żałobna Parada. W Mieście przed Ratufzem Illuminowanym, stały 3. Bataliony Xcych Granadyerow, i do około Rynku, iako też i na Przedmieściu we dwa szeregii kilkunet Frey Pocztow.

Gdy przyprowadzono Ciało do Kościoła Po Jezuickiego Parafialnego, Truna na wspaniałym i bogato adornowanym postawiona była Katafalku, a JX. *Katembryng Ex Iezuita* Proboszcz Mieysca, Kanonik *Smoleński*, po uprzedzonych dwóch już Exortach, mówił z tych Row Pisma S. *Miej w poszanowaniu Matkę twąią żyjącą; a gdy dokonczy dni swoich, pochowaj Ią wedle mnie.*

Na zaiutrz liczne po wszystkich Kościołach odprawowały się Ofiary Święte; a w Kościele Po Iezuickim Farnym JX. *Nunciusz* spiewał Summę; podczas której miał Kazanie JX. Biskup *Bykowski*. Po zakończoney Mszy, zaczął się wielki Kondukt, przez JX. *Nunciusza*, i JJ. XX. Biskupow odprawiony, na końcu którego, miał Mowę żegnającą JPan *Morawski* Pifarz W. W. X. *Litt:* iako Zięć zmarłej; po cey Ciało Przyjaciele Xcy wnieśli do Grobu.

Przez trzy dni następnie, na Katafalku stał portret Xiężny Jmcwystawiony, i nieustanne odprawiało się Nabożeństwo, oraz codziennie były od Prałatow miane Kazania,

Po skończonym Pogrzebie Macochy, nastąpił czas oznaczony Pogrzebu Brata, Xcia Hieronima Podkomorzego W. W. X. Litt: miłość wrodzona nie oszczędziła wydatku, do uczynienia mu iak najwyższey tey ostatney przyługi, ile że dla okazalszego Pogrzebu, spóźnione zapisane 1800. łokci Akfamitu, oraz do tego potrzebne galony i frezle złote na ten drugi Pogrzeb nadeszły, z którego na następujący Pogrzeb więcej kap na konie i ludzi wygotowano.

Kondukt był z drugiego *Po-Iezuickiego* Kościoła S. *Michała*, znacznie od Miasta odległego, bo tam do czasu zwłoki s. p. Xcia Jmci *Hieronima* złożone były. Gdy więc zgromadziła się ta smutna, ale w okazałości wspaniała Parada, przy wynoszeniu Ciała z Kościoła, Mówił JX. *Ianowski* Kanonik *Smoleński* z tych słow Pisma S. *Upadł Xiążę Wielki*.

Po skończoney Mowie, ruszyła się Procefsya, którey przodkował JX. *Nunciusz* w Afsystencyi Biskupow i wielu Prałatow, w porządku iak na Kondukcie Ciała Xiężney; ale nad to ieszcze szedł Regiment *Granadyerow* z 3. Batalionow, który prowadził JPan Chorąży *Starodubowski Radziżewski* General Major Kommanderujący Milicyą Xcia; toż Batalion *Gegrow* i Korpus *Kanonierow* z ciężką Artyleryą. Karawan, na którym Truna była wieszona, otaczała Chorągiew sto Konna *Ordynacka Złota*, starożytnym sposobem całkowicie w zbroie przybrana. Za Wozem szedł Xiążę Jmśc Woiewoda z Familią; a daley szło 12. Koni powodowych pod dywdykami Akfamitnemi, które po dwóch Masztalerzy w podobnychże kapach prowadzi i.

Gdy się zbliżono ku Miastu, przed Bramą Iluminowaną, *Slucka* zwaną, zatrzymał się Woz z Ciałem, i miał Mowę JX. Opat *Benedyktyński*; na Bramie zaś był Kolos pochylony, z napisem z iedney strony; *Upadłem docześnie, niemasz kto by mię dzwignął*; z drugiey: *Karolu dzwigaj mię wiecznie*.

W takowey Afsystencyi przyprowadzone Ciało do Kościoła *Farnego*, przez Przyjaciół Xcych na *Katafalku*, równie bogatym, iako też Rynsztunkami *Woylkowemi* adornowanym, z Wozu zdjęte złożone było; który, wspomniona zbroyna Chorągiew, z siadłszy z koni otaczała, a JX. *Katembryng* Probosz *Mieyłca*, miał Exortę z tych słow: *I słożył Ciało Jego w Grobie swoim*.

Dnia 25. Czerwca na zajutrz, odprawowały się liczne Ofiary Święte; Mszą zaś Wielką śpiewał JX. *Nunciusz*, a w czasie tey, miał Kazanie JX. *Toczyłowski* Biskup *Belineński* Suffragan *Wileński* z tych słow Pisma S. *Obchodzący Pogrzeb z Placzem wielkim i potężnym, obrócili na to siedm dni, co widząc wszyscy mieszkańcy tey ziemi, mówili, za-*

prawde to jest placz i Pogrzeb. Gen: Cap: 49. Po Mszy zaczął Kondukt JX. Nunciusz, a przy końcu tego, miał Mowę żegnającą Imieniem Familij JPan *Brzostowski* Starosta *Miński* iako Siostrzeniec, którą gdy zakończył, Przyjaciele Ciało Xiążęcia do Grobu zanieśli.

Przez trzy dni równie iak na pierwszym Pogrzebie, odprawowały się liczne Ofiary Święte i *Wigilie*, a na Katafalku stał Portret Xiążęcia. Były takż każdego dnia Kazania; nazajutrz zaś miał Kazanie JX. *Tyszkiewicz* Kanonik *Wileński* podczas Summy z tych słow Pisma S. *Ten Grob Świadkiem dziś będzie między tobą i mną. Gen: 31.* Przez cały też czas Konduktów, na Watach tak Cytadelli, iako i Miasta, nieustannie Harmaty dawały ognia.

Dnia 28. Czerwca, zakończyły się te Żałobne Obchody, przez ośm dni z wielką Uroczyścią, aż do zadziwienia wszystkich (mianowicie Panów Cudzoziemskich) kosztem Skarbu Monarchow godnym odprawowane. Przez wszystkie dni, dla samych Dystryngowanych Gości, w kilku Salach Zamkowych, na Trzysta Osob, wielkie i wspaniałe były Stoły; inszym, na inszych mieyscach służono; Zakonnikom zaś i innym Kapłanom, (więcey niż do Tysiąca Osob liczącym się;) iuż w Collegium *Po-Iezuickim*, iuż w Kłafztorach *Dominikańskim* i *Bernardyńskim*, wszelkie wygody czyniono, oraz za Msze Święte hojnie wszystkim codzień płacono. Także przez wszystkie dni, dla wygody tak licznych i Dystryngowanych Gości, chodziło Xiążących sześcio konnych Karet trzydzieści sześć, a parokonnnych czterdzieści.

Oddawszy Xiąże Jmść Woiewoda *Wileński*, ostatnią tę przyługę zmarłej Xiążney *Macosie* i Xiążęciu Bratu swojemu; uczynił też, co był winien tak godnym Gościom; gdy po tych, chociaż nader wspaniałych, ale smutnych Uroczyściach, weszliżemi potynt Domu swego bawił ich wspaniałościami, otwierając kosztowne Bale i Reduty, odprawując oraz wielkie Łowy. Roziechała się naostatok cała ta godna Kompania, z której wielu drogiemi prezentami od Xiążęcia Gospodarza *Nieswijskiego* udarowanych zostało.

P. S. Podczas tego Zjazdu, odprawiły się Chrzćiny w Kościele Parafialnym Syna Ichmość Państwa *Worcellow Szam: Jego K. Mści;* Którego trzymali do Chrztu, oprócz X. Wdy: *Wileńskiego*, JX *Nunciusz*, Xiąże Jmść *Masalski* Biskup *Wileński*, a z Dam, JPan *Morawska* Pifarzowa *W. W. X. Litt:* Xiążna *de Ligne* i Xiążna *Radziwillowa* Podkom: *W. W. X. Litt:* Imiona zaś dane były *Ignacy Karol.*

S U P L E M E N T

D O S A Z E J Y W A R S Z A W S K I E J

W SOBOTĘ DNIA 4. SIERPNIA ROKU 1787.

Z *Warszawy d. 4. Sierp.* Podkoniasstwo W. X. Lit. JP. Antoniemu *Kobylińskiemu* Woy-
skiemu *Stonimskiemu*, dla odbytych nieraz Funkcyi Polskich y Deputackich, oraz dla piastowa-
nego przez lat kilkadziesiąt Urzędu Psalstaraży *Stonimskiego*, wielce zasłużonemu; po nim Woy-
stwo *Stonimskie* JP. Wikto: *Polubińskiemu* Stoi; tegoż Powiatu; Stelnikostwo JP. Ada: *Szukiwi-*
czowi Horodniczemu; Horodniczostwo JP. Mat: *Brodowskiemu* Skarbnikowi; Skarbnikostwo JP.
Ste: *Polubińskiemu* Lowczemu; Łowiectwo JP. Konstanty: *Sundziłłowi* Miecznemu; Mieczniko-
stwo JP. Anto: *Szukiwiczowi* Koniuszemu; Koniuszestwo JP. Onuf: *Zawadzkiemu* Obożnemu; O-
bożeńwo JP. Jan: *Przedawskiemu* Strażnikowi; Strażnikostwo JP. Marci: *Tynkaurzowi* Kraycze-
mu; Krayczowstwo JP. Joz: *Polubińskiemu* Szambelanowi JK.M. i są konferowane.

Z *Wesel d. 10. Lipca.* Dnia 16. tego miesiąca, od Kamery Woy-
skowey y Dominiow w *Kliwii*, Liwrantem dla Armii ogłoszony bę-
dzie ten, który się podeymie na to za najmniejszą cenę. Potym
nastąpi umowa z Szyprami, względem transportowania na wodzie.

Armia *Pruska*, iak slychać, dwiema dywizyami maszerować bę-
dzie. Jedna przeprawi się przez *Ren* przy *Duisburg*, a druga przez
Wesel ma ciągnąć. Dziś tu spisano wszystkie stajnie y stodoły, dla
pomiarkowania, wiele też koni w nich się zmieści. Upewniają, że y
Garnizon w *Magdeburgu* otrzymał ordynans gotowania się do marszu.

Z *Bruxelli d. 20. Lipca.* Xięstwo Jchmć nasi Gubernatorowie Ge-
neralni, Stanom *Brabantkim* na ich proźbę, aby się z wyjazdem swo-
im do *Wiednia* zatrzymać jeszcze chcieli, odpowiedzieli: ażeby wspo-
mnione Stany, Depatacyą złożoną z osob ze trzech Stanow Prowin-
cyi, przyślały do *Bruxelli*; ktorey Deputacyi, Xięstwo Gubernatoro-
wie komunikować chcą dalsze dyspozycye Cesarza Jmci.

Z *Kolonidnia 16. Lipca.* Właśnie teraz wiadomość pewna nas
dochodzi, że Xięstwo Jchmć Gubernatorowie *Austryackiego Niderlandu*,
odłożyli swą do *Wiednia* podróż do dalszego czasu.

Francuską Armią, która przy *Givet* ściąga, kommanderować ma
Xiąże *Xawier Saski* Krolewic *Polski*, Graf *Luzacyi*, Brat Xiążęcia *Albrych-*
ta Cieszyńskiego Gubernatora *Niderlandu Austryackiego* na miejscu Gra-
fa *de Rochambeau*.

Z *Kliwii* d. 18. *Lipca*. Z pewney ręki dowiadujemy się, że będący w *Hadze Pruski* Posel extraordinaryiny, Stanom *Holandyi* teraz właśnie miał oddać drugą *Notę*, prawdziwe sentymta Krola Jmci w sobie zawierająca, w ktorey mowi, że Krol iego Pan, po drugi y ostatni raz, żąda prętkiey a dostateczney satysfakcyi, tudzież sprawiedliwego ukarania dowódcow obelgi Xiężney d'*Orange* wyrządzoney; w przeciwnym zaś przypadku, Krol Jmc; sam potrafi sobie żadaną uczynić satysfakcyą &c.

Z *Brandeburskiego* d. 21. *Lipca*. Ze woyna przeciwko Stanom *Holandyi* od Krola Jmci jest udecydowana y deklarowana, o tym wątpliwości nie ma żadney. Przygotowania wszystkie, ktore w *Berlinie* y po Prowincyach przy *Holandyi* położonych czynią się teraz, iawnym tego są dowodem. W *Berlinie* także, na ten koniec krzątaią się znacznie. Naywyższe Kollegium woyskowe, dzień y noc jest teraz zatrudnione, y kilka razy złożyło Seffiyą z Dyrekcyą Generalną. Ordynanse wyszły już do będących za urlopem od Artyleryi, ktorzy d. 1. Sierpnia przy swych Reymentach stanąć muszą. Reymment *Dragonow de Lotlum* w *Schwedt*, pierwszy batalion Huzarow *de Belling* niegdyś, a teraz *de Goltz*, y pierwszy Batalion Huzarow *d' Eben* mają ordynans trzymania się w gotowości do marszu, y ruszenia d. 1. Sierpnia. Dwa Reymmenta Kyryfierow w *Salzwedel* y *Aschersleben*, Reymment Infanteryi *de Knobelsdorf* w *Stendal*, y dwa Bataliony Grenadyerow w *Halli*, otrzymały ordynas ruszenia za ostatnim ordynansem. Do rzeczonych Reymentow przyłączają się ieszcze *Westfalskie* Reymmenta, jeden w *Minden*, jeden w *Bielefeld*, jeden w *Hamm*, trzy w *Wesel*, y dwa wolne Bataliony w *Ostfrysyi*, y *Geldryi*. We śródku Sierpnia, cała ta armia będzie w poruszeniu. Słychać też o woysku posilkowym *Saskim*, *Hannowerskim*, y *Kasselskim*. Kto właściwie tą Armiją *en Chef* komenderować będzie, niewiadomo ieszcze.

Stelmasi y kowale, robią pilnie około Prowiantowych, Amunicynych, y innych wozow. W zbroiowni w *Berlinie* pracują dzień y noc około naboioy, y jutro Tałny Konfyliarz *de Flesch* wyjeżdża do *Westfalii*, dla rozdyśponowania tam potrzebnych Magazynow. W krotce znaczna pieniędzy summa tam przelana będzie, dla utrzymania Reymentow.

Z *Kolonii* d. 19. *Lipca*. Z *Bruxelli* donoszą, że tam kilku tysięcy *Mieszczan* opanowało zaraz *Bratoy* miasta, iak się tylko rozeszła ta wiadomość, że Xięstwo Jchmość Gubernatorowie *Niderlandu Austryackiego*, A cy Xiężna y Xiąże, do *Wiednia* mają iechać. Xięstwo Jchmość dali potym zapewnienie, że nie wyjadą prędzey, poki kuryer z *Wie-*

dnia nie powroci. Jedyną tylko, co następuje, jest pogłoską, że *Stany* do Cesarzkiej confirmacji swoich Praw y Przywilejow, żądają Gwarancji od *Francyi, Anglii y Holandyi*.

Z *Hagi d. 21. Lipca*. Podług listow od wyższego *Renu*, Cesarz Jmć rekwirował iuż przy *Cyrkule Wyższego Renu* o pozwolenie przejścia dla korpusu swojego woyska do *Austryackiego Niderlandu*.

Niektore wiadomości głoszą, że Panujący *Xiąże de Brunswic* (inne wieści twierdzą, że *Generał de Möllendorf*) kommanderować będzie *Armią Pruską*, która przy *Kliwii &c* ściga. Słychać także, że *Xiąże Elektor Koloński, Pruckiemu* woysku, na przejście przez *kraj Monaster-
skt*, iuż pozwolił.

Z *Paryża d. 16. Lipca*. Rozmaite *Reymenta*, które *Armią obserwacyją* składać mają, iuż są w marszu, y pod *Giuet* ciągną.

Z *Peterzburga d. 30. Czerwca*. Dalszy *Dyaryusz* podróży *Imperatorowej Jeymci*.

Dnia 8. Czerwca. *Imperatorowa Jeymć* z *Cesarzem Jmcią* udała się do *Miasta Theodozyi*, y po obiedzie około godziny 6. w wieczor, znowu do *Staroy - Krym* powrocila. Będąc w *Theodozyi* *Imperatorowa Jeymć* z *Cesarzem Jmcią*, oglądała *Reytszule* y wszystkie menniczne operacye. W *Mennicy*, w przytomności tych *Nayiasnieyszych Osob.* bito a. *Medale złote*, które *Xiąże Potemkin*, *Monarchini* y *Cesarzowi Jmci* ofiarował. Na medalach wyrażony był rok, miesiąc, y dzień, którego ci *Naywyżsi Coście* mennicę *Theodozyi*, bytnością swoją załzczycili. *Dnia tego*, *Imperatorowa Jeymć*, *Brygadyera* y *Kommandanta Tauryskiego Reymentu* lekkiej jazdy *JP. Schütza*, *Orderem S. Włodimira* trzeciej klasy przyozdobiła.

Dnia 9. Czerwca. Nastąpił powrot z *Staroy - Krym* do *Karafu Basar*.

Dnia 10. Czerwca. W *Karafu - Basar*, *Imperatorowa Jeymć*, raczyła *Brygadyera Denissow*, między woyskiem *Donskim* służącego, *Generałem Maiorem* nominować. Na *Brygadyerow* nominowanemi zostali: *Pułkownik* przy *Astrachańskim Reymencie Gorycz*; do przyięcia suplik y innych interesow wyznaczony *Pułkownik* y kawaler *Orderu S. Włodymira Popow*, y przy *Astrachańskim Kozakow* Reymencie zostający *Iwan Sawetiew*. *Order S. Włodymira*, *Drugiej Klasy* otrzymał *Gubernator Tauryki*, aktualny *Kosyliarz Stanu Kachowski*. Tenże *Order* czwartej Klasy otrzymali *Kosyliarze Nadworni*, *Tauryńskiej Ekonomii* *Dyrektor Hablitz*, przy *kamerze* będący *Kosyliarz Celny Mawroien*, y wielu ieszcze innych. *Podarunkami* zaś w pieniądzech obdarzyła *Imperatorowa Jeymć* *Duchowieństwo* przy *Flocie* w *Sevastopol* znajdujące się, tudzież *Duchowieństwo Greckie* w *Theodozyi*, y *Bakczysarai*. Oprocz

tego, wyznaczyła Monarchini pewne pieniężne summy na wystawienie *Meczetu w Karasu - Basar*, y na wystawienie drugiego *Meczetu dla Derwiszow w Bakczysarai*; tudzież na założenie szkoły w *Tauryce*, y dla każdego *Gemeyna* z wojska stojącego w teyże *Tauryce* po jednym *Rublu*; także y dla *Ubogich*; co wszystko razem, znaczną wynosi summę. Po tey lekkawości oświadczoney, wyjechała Monarchini z *Cesarzem Jmcią z Karasu Basar do Babasan*.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 4. SIERPNIĄ R. 1787.

Wiersz *Xiążenia Jmci Janusza Czwertyskiego Kasztelana Czerniechowskiego* ofiarowany *Naylaśu*: *Pannę* podczas przejazdu z *Kaniowa w Bracławiu* wyzwał, z druku, y rozdaie się *gratis* przy dzisiejszey *Gazecie*.

Kareta letka na dwie osoby zielono iasno lakierowana, sukmem białym wybita, na resorach *Angielsk*; osie y gęsiory żelazne doświadczone, koł osiem &c. koni para gniadych rosyłych w czterech latach, szorow y chomuntow para z całym porządkiem jest do przedania za barzo mianą cenę. U tegoż samego jest kolaska z żelaznemi osiami, gaśiarami, y koźlem do odeymowania, zielono lakierowana, białym sukmem wybita służyć mogąca do drogi y po *Mieście*, także 8. koł mająca letka y mocna. Zyczący sobie nabyć, niech się informuje u rozdającego *Gazety*.

Pewny *Kamerdyner*, umiejący język *Francuski, Niemiecki, Polski y Ruski*, y fryzować dobrze oraz gotić, życzy znaleźć sobie służbę dobrą. Ma stancyą na *Maryenztaście* w *Kamienicy JP. Kamińskiego* Nro 2652.

Dnia 24. *Lipca* z wioski *Lewiczyna* *Dobr. JJ. XX. Bielanow* tutejszych, ucieki *Ceruliczek Szymon Adamski*, po ożenieniu w niedziel 7. zabrawszy pieniądze y konia u *Rodziców* swojej żony. Miał on lat 30. *bistokurowaty*, mający piegi, włosy rude, broda rudo zarasta, miał na sobie *furdut* mały, wyłogi czarne, kamizelka biała jedna ze szlakterem, druga sukienka, kolor ruzynkowy, spędnie dymowe. Ktoby o nim wiedział, niech raczy dać znać na *Bielany*, czyli do *JJ. XX. Kameldulow* tutejszych, albo też do pomienionej wsi do okradzionych *Rodztow Marcina y Franciszki Grąbczewskich*.

Aukcyja na *Katulu* *M.S.W.* o godz. 2. po południu przez *Au: Up: JKMc* za gotowe pieniądze odprawiać się będzie d. 7. 8. 9. 10. *Sierpnia* 1787. to jest: na zegarki różne, miedź, cynę, saktne męskie y damskie, futra, stoły, stoliki, szaly, komody, pościel, instrumenta muzyczne, obrazy, *Portrety*, szkło szelowe, kapelusze męskie, wachlarze, wstążki, *tabakerki*, y inne domowe sprzęty.

Maciej Steplowski *Kowal* rodem z *Miasteczka Jaworowa* na ten czas lat mający 22. w tym samym *Miasteczku* wziąwszy ślub z *Maryanną Waroniakówną* w siedmioletnim mieszkaniu swoim z nią rozpiwszy się, 4. razy też żonę swoją porzucił, a po półrocznym a czasem y więcej bawieniu się, nazad powracał, nareszcie przed lat sześciu dla natłogu pijaństwa, wpadłszy w słabość zdrowia, y swoy rozproszywszy majątek, a potem wiele zaciągnawszy długow, od wspomnionej żony uszedł z *Miasteczka Wiszniowca* na *Wolynia*, y niewiedząc gdzie się podział, którego żonę, lubo po różnych mieyscach szukała, a nakoniec z *Prześ: Konfysztorza Łuckiego* *Edykta* otrzymawszy, żadney jednak o zbiegłym mężu swoim wiadomości powziąć niemogła. *Uboga niewiasta* rzeczona, w nędznym stanie zostająca, jeżeliby kto o tym zbiegłym mężu wiedział, o doniesienie do *JX. Insygnatora Konfysztorza Łuckiego* uprasza.

Z powodu rozpoczętego przez *Slawetnego Piotra Drązewskiego* *Obywatela* *Miasta Węgrowa* konkursum, kamienica tego urodzina przy *Ulicy Warszawskiej* stojąca, w tymże *Mieście Węgrowie* będąca, z dwoma pomieszkaniem drewnianemi, stajniami, wozowniami, szpiczrem, piwnicami sklepienemi, ogrodem, y całym zabudowaniem, przez urząd *Burmistrzowski Radziecki* tegoż miasta, do *Summy 7200. Zł: Pol: etaxowane*, przez tenże *Urząd* do sprzedania więcej dającemu *Kontrahentowi* jest deklarowana. Ktorey kamienicy licytacya, od d. 15. do d. 17. *Września* Roku tego w pomienionym *Mieście* odprawiać się będzie; dzieło zaś rozpoczętego konkursu, do dnia 17. tegoż miesiąca jest zalimitowane. Ktoby więc z *Kredytorow* pomienionego *Slawet: Piotra Drązewskiego* niewiedział o tym konkursie, lub nie był jeszcze przyzowany, albo przyzowany niechawil się, o tym go powtornie tenże *Sl: Piotr Drązewski* obwieszcza.